

Październik 2007



Tarcze szkolne



W dniu Edukacji Narodowej w ramach mundurków Giertycha otrzymaliśmy wspaniałe, zielone tarcze z logiem naszej szkoły. Wszyscy jesteśmy zobowiązani je nosić. Szkoła Podstawowa również otrzymała tarcze, różniące się tym, że posiadają kolorowe laleczki.



Mamy stypendystkę Prezesa Rady Ministrów!

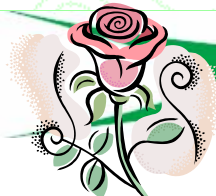
W dniu 11.10.2007 r. Olga Milewska (2D1) otrzymała Stypendium Prezesa Rady Ministrów za wybitne osiągnięcia w nauce i prace społeczne.

W tym numerze:

Wyjazd do Warszawy („... kolejną przyczyną była wizyta kontrolna panów policjantów...” Szczegóły na str. 4-5

Obóz integracyjny („... główną atrakcją wieczoru były kiełbaski z ogniska...”)więcej na str. 6-7

Otręsiny („... 1A- za zwierzęta, 1B- za UFO, 1C- za rolników, 1D- chłopcy za dziewczyny...”) dlaczego? Więcej na str. 8



Wszystkiego najlepszego!



15. października w trakcie wojewódzkich uroczystości w Olsztynie z okazji Dnia Edukacji Narodowej - wyróżnionym NAUCZYCIELOM szkół i przedszkoli prowadzonych przez Miasto Ełk zostały wręczone odznaczenia, medale i nagrody. Nasi nauczyciele również dostali nagrody!



Pani Dorota Karpińska, Pan Andrzej Mocarski oraz Pan Ryszard Orzechowski otrzymali Brązowy Krzyż Zasługi, a **Pani Dyrektor Ewa Litman** - Medal Komisji Edukacji Narodowej - serdecznie gratulujemy!

*„Dziękujemy jak każdego roku!
Z każdym rokiem bardziej i goręcej,
bo to dzięki Wam, Nauczyciele,
wiemy, rozumiemy z każdą lekcją więcej.*

*Coraz jaśniej i słoneczniej w głowie:
już alfabet urósł w wielkie księgi,
a tabliczka mnożenia pozwala
zmieniać cyfry w liczbowe potęgi.*

*Już umiemy schylić się nad wierszem,
w barwach mapy przez świat powędrować.
Na termometr patrzeć przez szkło wiedzy
i rozumieć tajemnice słowa.*

*Dziękujemy, jak każdego roku ...
Wciąż zbyt mało i nigdy zbyt wiele -
za to światło, co mroki rozjaśnia.
Dziękujemy Wam, Nauczyciele!”
(wiersz R. Przymusa „Podziękowanie”) Wszystkiego
Najlepszego Naszym Nauczycielom! - uczniowie*





Nasze wiersze...

**Monitor - to magia szeroko pojęta
Miliony kolorów nikogo nie opęta
Zdigitalizowana przestrzeń
odśłania swoje rzeczywiste oblicze**

**Cyfrowe okno otwiera się przed Tobą
Pikseli potok wydobywa się tą drogą
Ciekły kryształ i toporne kineskopy
Elektronika i wiele ludzkiej roboty**

**Taniec pikseli punkt widzenia odmieni
Sposób patrzenia na świat zmieni
Horyzonty poszerzy rozdzielczość potężna
Ciekawość rozbudzi ta naprawdę jest prężna**

**Wirtualny spektakl sztuczne widowisko
Czy to do prawdy tak wspaniale jest wszystko?
Wlepiasz swe oczy w ekran jego
Czy naprawdę wynika stąd coś dobrego?**

**Cudo to na Twym biurku stoi
Faktem jest, że wyzwania się nie boi
Pokazuje Ci dużo robi to rzetelnie
Od bieli do czerni wszystko odzwierciedli wiernie**

**Więc ważne jest by czasu nie tracić
Z rozważą decyduj co chcesz zobaczyć!**

„Monitor” - Maciej Kasprzyk

Wyjazd do Warszawy

Dnia 15 września 2007 roku uczniowie klas II Liceum Ogólnokształcącego Zespołu Szkół Samorządowych w Ełku byli na wycieczce w Warszawie.

Organizatorem wyjazdu był pan Andrzej Mocarski – nauczyciel historii w wyżej wymienionej szkole. Przed godziną 6⁰⁰ na parking szkoły podjechały dwa nowoczesne autokary. Mimo iż odjazd miał nastąpić o godzinie 6⁰⁰, to dzięki niezbyt zorganizowanej, humorzastej i kłótlivej młodzieży naszej szkoły, nieco się opóźnił. A podobno każdy z nas przeszedł już okres dojrzewania (jak widać nie wszyscy)! Kolejną przyczyną była wizyta kontrolna panów policjantów. Ale bezpieczeństwa nigdy dość. Gdy już nastąpił czas odjazdu, była godzina około 6⁴⁵. Kierunkiem naszej podróży był Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oraz Muzeum Powstania Warszawskiego. Atmos-

fera, jaka panowała w autobusie, była dość spokojna. Zapewne przyczyną tego była senna pogoda. Padał przelotny deszcz i wiał silny wiatr. Być może dlatego podróż wydawała się długa. Pogoda w Warszawie było nieco łaskawsza. Deszcz nie padał, ale podmuchy wiatru zostały z nami do końca dnia. Po dłuższym błędzeniu w Stolicy Polski z trudem, ale dotarliśmy do zamierzonego celu, którym był Sejm



RP. Gdy przeszliśmy przez bramki, zaczęło się zwiedzanie parlamentu. Chociaż nie spotkałiśmy żadnego znanego polityka,

5

to i tak było wspaniale. Pani przewodnik pokazała nam pomieszczenia, w których przebywają poszczególni politycy (tzn. tylko drzwi, przez które tam się wchodzi). Miejsce, w którym odbywają się Obrady Sejmu,

w telewizji wydaje się duże, ale w rzeczywistości jest dość małe. W parlamencie spędziliśmy około godziny. Kolejną atrakcją było Muzeum Powstania Warszawskiego. Przed wejściem podzielono nas na cztery, dwudziestoposobowe grupy. Pierwsze wrażenie jest piorunujące. Wiele ciekawych zdjęć, autentycznych eksponatów. Każdy mógł znaleźć coś odpowiedniego dla siebie. Były chwile śmiechu, ale również powagi, milczenia. Sądzę, iż niejednej osobie w pewnych momentach łza zakręciła



się w oku. Ale wszystko co dobre, szybko się kończy, a więc nadszedł czas powrotu do do-

mu. Mimo to nie było aż tak źle, ponieważ po drodze zajechaliśmy do centrum handlowego w Warszawie. Mieliśmy

30 minut czasu wolnego. Ale dziewczyny wykorzystały jeszcze dodatkowo ponad 20 minut. W drodze powrotnej było już o wiele, wiele weselej. Śpiewaliśmy różnego typu piosenki. Były również chwile strachu, zwłaszcza podczas opowieści o duchach. Może dzięki temu ani się obejrzelśmy, a już byliśmy w Ełku. Na koniec chciałbym wspomnieć o tym, iż wycieczka w 100% finansowana była z Funduszu Unii Europejskiej i zorganizowana w ramach realizacji projektu „To lubię...”.

Obóz integracyjny

W dniach od 7.09 do 8.09.07 roku został zorganizowany przez Zespół Szkół Samorządowych w Ełku w ramach projektu „To lubię...” biwak klas pierwszych liceum.

Spod szkoły trzema autokarami wyjechało 104 uczestników z czterech klas oraz ich wychowawcy (IA – p. Zygmunt Sikorski, IB- p. Ewa Gorlewska, IC- p. Teresa Gorajewska, ID- p. Monika Ropelewska).

W czasie podróży panowała miła i przyjazna atmosfera. Wszyscy byli bardzo ciekawi dwudniowego miejsca pobytu w ośrodku „Łabędź” w Rajrodzie. Po dotarciu na miejsce wychowawcy poszczególnych klas przydzielili klucze, a następnie uczniowie zakwaterowali się w czteroosobowych domkach wyposażonych w ŁAZIENKI. J Po rozpakowaniu się, nauczyciele sprawdzali zawartości toreb, czy przypadkiem ktoś nie przemyca czegoś nielegalnego J. Okazało się, że wszyscy byli czystszy jak łyż.

Pierwsze zajęcia poprowadzili: p. Dorota Karpińska i p. Bogumił Pahl- prawnik. Tematem była



odpowiedzialność nieletnich, prawa i obowiązki uczniów i konsekwencje złego zachowania w szkole.

Po krótkiej przerwie rozpoczął się cykl zajęć z Wychowawcami i p. Teresą Cywką. W czasie ich trwania uczniowie poznawali się wzajemnie, rysowali plakaty i wykazywali się różnymi umiejętnościami (wydawania śmiesznych dźwięków, rymowania i układania wierszyków). P. Ryszard Orzechowski, p. Grzegorz Orzeł zorganizowali zajęcia

7

sportowe. Po południu odbyły się rozgrywki piłki siatkowej dziewcząt i chłopców oraz piłki nożnej chłopców. Po fascynującym i zapierającym dech w *pierściach meczu*, dziewczyny z kl. IC miały zaszczyt zająć pierwsze miejsce J. Dostały dyplom i garść cukierków - krówek z Kautlandu :D. Późnym wieczorem odbyło się ognisko, które polegało na wspólnej integracji wszystkich uczestników biwaku. Każda grupa miała za zadanie prezentację swojej klasy. Niestety, nie wypaliło, ponieważ nie było nikogo chętnego J. Główną atrakcją wieczoru były kiełbaski z ogniska. Po imprezie wszyscy udali się do domków. Oczywiście nikt nie spał do późnej nocy. W tym czasie opiekunowie pilnowali porządku, aby nikt się wychodził z domków.



Żaden z uczestników nie sprawiał większego problemu. Po nieprzespanej nocy wszyscy wstali uśmiechnięci i z zapałem poszli na pyszne śniadanie. Po posiłku były dalsze rozgrywki sportowe oraz klasowe spotkanie IC z p. Teresą Cywką. Klasa ta jako jedyna pojechała na obóz w prawie 100% składzie i wybrała swój samorząd klasowy. Wszyscy głodni o godz. 13 wybrali się do stołówki na obiad. Po jedzeniu uczestnicy rozeszli się do pokoi, aby się spakować i doprowadzić domki do porządku. Po 15-tej podjechały autokary i wszyscy ze smutkiem na twarzy wsiedli do pojazdów. Widoczne były tylko przyklejone twarze do szyb. Przed 16-tą wszyscy rozstali się pod szkołą i poszli w stronę swoich domów. J Obóz integracyjny okazał się świetnym pomysłem!

P.S Pozdrowienia dla kucharek ze stołówki z Rajgrodu (jedzenie było pyszne!).

P.S2 Pozdrowienia dla uporczywych myszek z domków 85 i 92!

P.S3 Pozdrowienia dla pająkowatego pająka, który zrobił figlarną sieć!

Otrzęsiny

Dnia 4.10.2007r. w Zespole Szkół Samorządowych odbyły się otrzęsiny klas pierwszych Liceum Ogólnokształcącego. Organizatorem imprezy była klasa 2A, która wygrała w zeszłym roku. W jury zasiadli: p. Teresa Karpińska,

p. Kazimierz Bogusz, p. Joanna Kupidłowska oraz dwie uczennice z klasy 2A. Każda klasa miała za zadanie zaprezentować piosenkę oraz hasło o swojej klasie. Uczniowie poszczególnych klas musieli przebrać się za: 1A - za zwierzęta, 1B - za UFO, 1C - za rolników, a 1D - chłopcy za dziewczyny, a dziewczyny za chłopców.

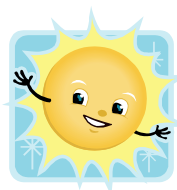
Przy wejściu na salę gimnastyczną, każdą klasę obowiązywało przejście pod ławką oraz złożenie przysięgi. Otrzęsiny rozpoczęła konkurencja śpiewania piosenki. Kolejne to: okrzyk klasy, jedzenie czosnku z kaszką, karaoke, przenoszenie cytryny, prezentacja strojów, jedzenie pomidora, paluszków i mycie zębów. Po zliczeniu punktów jednogłośnie wygrała klasa 1C. Nagrodą były 2 dni wolne od pytania. Drugie miejsce przypadło klasie 1D, trzecie 1B, a ostatnie niestety (wcale nie naj-



gorsze) 1A. Mimo to impreza się udała. Po konkurencjach można było potańczyć na dyskotecce szkolnej, która trwała około 2 godziny. Wszyscy z uśmiechem na twarzy wrócili do domu.

P.S Oby więcej takich imprez!!!





Zanim udasz się do solarium, poznaj zasady, dzięki którym opalanie stanie

się bezpieczniejsze.

Delikatnie wyłożona skóra dodaje uroku. Dlatego lubimy opaleniznę, mimo że mamy świadomość zagrożeń, jakie niosą promienie ultrafioletowe.

Solarium opala jak słońce.

Nie. Lampy solaryjne emitują głównie promienie UVA docierające do głębszych warstw skóry. Warto wiedzieć, że 15 minut w solarium skóra "zapamięta" jak cały dzień spędzony na słońcu.

2. Opalanie w solarium jest bezpieczne.

Nie. Nie istnieje bezpieczne opalanie, ani na słońcu, ani w solarium, ale stosując się do pewnych zasad, można uczynić je mniej ryzykownym. Należy jednak mieć na uwadze, że promienie UV osłabiają zdolność skóry do regeneracji. Uszkadzają włókna kolagenu i elastyny. Przesuszają skórę i przyspieszają proces starzenia się. Regular-

Solarium

3. Porcja sztucznego słońca poprawia nastrój.

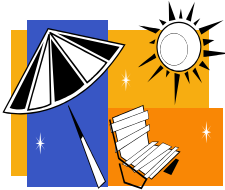
Tak. W naszym klimacie każdy odczuwa brak światła słonecznego, które stymuluje powstawanie endorfin - hormonów szczęścia. Opalanie może w pewnym sensie uzupełnić ten brak, poprawiając nastrój. Poza tym warto lekko wyzłocić karnację przed pojawianiem się na plaży. To poprawia samopoczucie i dodaje pewności siebie.

4. Opalenizna solaryjna jest naturalną opalenizną.

Tak. W odróżnieniu od uzyskiwanej przez używanie samoopalaczy. Pomimo innej proporcji UVA do UVB, zachodzi w skórze cykl wytwarzania melaniny - barwnika odpowiedzialnego za jej brązowienie i stanowiącego naturalną barierę przed promieniami UV.

5. Solarium leczy niektóre choroby skóry.

Tak. W pewnych wypadkach dermatolog może zalecić taką terapię, np. w leczeniu łuszczycy. (c.d. na następnej stronie)



6. Opalanie zwalcza trądzik.

Nie. Początkowo rzeczywiście poprawia

wygląd skóry, wyrównując jej kolor i wysuszając wypryski. Potem jednak gruczoły łojowe dostają sygnał, że jest za sucho, i pracują ze zdwojoną aktywnością.

7. Można określić czas bezpiecznego opalania na solarium.

Nie. Maksymalny czas określa się indywidualnie, w zależności od fototypu oraz stosowanych urządzeń i lamp. Intensywną pigmentację

uzyskasz po 10 sesjach (zaczynając od bardzo krótkich seansów, z przerwami co najmniej 48-godzinnymi!). Dla podtrzymania efektu opalaj się raz na dwa tygodnie.

8. Opalanie w solarium uzależnia.

Tak. Psychiczne uzależnienie od opalania nazywa się tanoreksją. Mechanizm jest podobny jak w przypadku anoreksji. Chory wykorzystuje każdą szansę złapania bodaj odrobiny ultrafioletu. Gdy wygląda jak czekoladka - musi opalić się "na zapas". Utożsamia atrakcyjność z ciemnobrązową karnacją i nie widzi skutków ubocznych opalania.



Humor miesiąca

Policjant zatrzymuje blondynkę jadącą pod prąd ulicy jednokierunkowej.

Policjant: "Czy pani wie, GDZIE pani jedzie?"

Blondynka: "Nie wiem, ale gdziekolwiek by to nie było, to muszę być solidnie spóźniona, bo wszyscy już wracają!"

Tatusiu, jak byłeś mały, to też dostawałeś od swojego taty lanie?

- No pewnie!
- A dziadek od swojego taty?
- Oczywiście!
- A pradziadek?
- Też! Ale dlaczego pytasz?
- Bo chciałbym się w końcu dowiedzieć, kto zaczął...

TechNews

Motorola podbija polski rynek? Dopiero niedawno na polski rynek weszła Motorola Z8, a już są zapowiedzi Z10! Telefon Motorola Z8 z pewnością jest jednym z najlepszych telefonów, które weszły na europejski rynek. Z8-ka posiada 90 Mb, ale można rozszerzyć pamięć nawet do 4 Gb, ogromny wyświetlacz 320x240 wyświetlający 16 milionów kolorów już nie wspominając o wspaniałej jakości wideo

(30 klatek/s). Z pewnością będzie ona hitem ;)



Sony tworzy telewizory nowej generacji. Nieco grubsze od karty kredytowej (około 3 mm), zużywające mało energii, a obraz jeszcze lepszy od poprzednich telewizorów. Firma Sony w swoich nowych telewizorach wykorzystwała nową technologię - organiczne diody, dzięki którym obraz jest znacznie lepszy w porównaniu z telewizorami plazmowymi czy

ciekłokrystalicznymi. Niestety na razie będą to telewizory 11", gdyż przy większych pojawiają się problemy. Samsung, firma konkurencyjna firmie Sony, posiada już prototyp telewizora 40", więc jest szansa na duże telewizory z doskonałą jakością. Telewizory (niestety jeszcze 11") pojawią się już w tym roku w sklepach - w Japonii ;P



Najwyższa stacja bazowa systemu GSM. Na Mont Everest ma powstać stacja bazowa systemu GSM na zlecenie operatora China Mobile, stacja ta oraz 17 innych w Himalajach jest potrzebna na Igrzyska Olimpijskie 2008. Mont Everest - najwyższy szczyt świata ma wysokość 8 850 m, lecz stacja będzie budowana na wysokości 6 500 m. Sprzęt będzie specjalnie przygotowany do trudnych warunków atmosferycznych. Tylko ciekawe, kto będzie z tego korzystał po igrzyskach?



GREENPRESS

Redakcja GREENPRESS:

Redaktor naczelny: **Maciej Kasprzyk (3B)**
Zastępca redaktora naczelnego: **Mateusz Kasztelan (2A)**
Zespół redakcyjny:

Agnieszka Kasztelan (1C)
Paula Ostrowska (1B)
Milena Lamek (1C)
Ola Mikłasz (1C)
Weronika Trojanowska (1C)
Monika Kolenda (2D2)
Paulina Grajewska (2D2)
Beata Majder (2A)
Kamil Bochenek (2A)
Kinga Grabowska (2A)
Aleksandra Kulik (2A)

Słowo od redaktora naczelnego.

Na zakończenie numeru pragnę Was zaprosić do partycypowania w tworzeniu gazetki. Jesteśmy otwarci na wszelkie ciekawe pomysły. Bardzo zależy nam na Waszej twórczości. Być może ktoś z Was jest obdarzony szczególnymi zdolnościami. Miło byłoby nam na naszych łamach umieścić utwór poetycki autorstwa kogoś z Was. Czy ktoś z Was ma na koncie własny wiersz? Pomyślcie nad tym, warto spróbować! Nawet jeśli sami nie macie wielkiego przekonania o wysokiej wartości swoich wierszy, przyślijcie je do nas. Najlepsze opublikujemy. Liczymy na Wasze zainteresowanie. Wszystkich zainteresowanych stałą współpracą zapraszamy do sali 209, w każdy poniedziałek - po siódmej godzinie oraz w czwartek po ósmej lekcyjnej. Mam nadzieję, że wspólnie uda nam się stworzyć podwaliny pod budowę wielkiego koncertu medialnego :)

Piszcie na nasz adres: greenpress.elk@gmail.com

Czekamy!